

Sygn. akt XXV C 3038/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Edyta Bryzgalska

Protokolant: sekretarz sądowy Weronika Kutyla

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2021 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

przeciwko A. R.

o zapłatę ewentualnie o zapłatę

I. zasądza od A. R. na rzecz (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W.:

– kwotę 416.182,20 zł (słownie: czterysta szesnaście tysięcy sto osiemdziesiąt dwa złote dwadzieścia groszy) wraz z umownymi odsetkami karnymi w wysokości podwojonego oprocentowania umownego, nie większymi jednak niż odsetki maksymalne za opóźnienie, od dnia 24 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty,

– kwotę 10.090,98 zł (słownie: dziesięć tysięcy dziewięćdziesiąt złotych dziewięćdziesiąt osiem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty,

– kwotę 3,54 zł (słownie: trzy złote pięćdziesiąt cztery grosze);

II. zasądza od A. R. na rzecz (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 32.131 zł (słownie: trzydzieści dwa tysiące sto trzydzieści jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10.800 zł (słownie: dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego i kwotę 17 zł (słownie: siedemnaście złotych) tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sygn. akt XXV C 3038/18

## UZASADNIENIE

Pozwem w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 28 sierpnia 2018 r., skierowanym przeciwko A. R., powód (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz:

- kwoty 416.182,20 zł z umownymi odsetkami karnymi w wysokości podwojonego oprocentowania umownego, nie większymi jednak niż odsetki maksymalne za opóźnienie, od dnia 24 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 10.090,98 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- kwoty 3,54 zł tytułem opłat i prowizji.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów sądowych w kwocie 5.329 zł.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że pozwana nie wywiązała się z ciążącego na niej zobowiązania terminowego dokonywania spłat w wysokościach ustalonych w umowie o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 9 maja 2008 r. W związku z tym pismem z 28 grudnia 2017 r. powód wypowiedział pozwaną umowę, stawiając w stan natychmiastowej wymagalności całą należność. Powód podał, że na jego roszczenie składa się kwota 416.182,20 zł tytułem należności głównej wraz z odsetkami umownymi od dnia 24 sierpnia 2018 r., kwota 10.090,98 zł tytułem odsetek za opóźnienie w wysokości umownej 4,92% od dnia 8 marca 2018 r. do 23 sierpnia 2018 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie i kwota 3,54 zł tytułem opłat i prowizji.

Postanowieniem z 22 listopada 2018 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty, w związku z czym sprawę przekazano do rozstrzygnięcia według właściwości w postępowaniu zwykłym (postanowienie k.10).

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowiedź na pozew k.72-79).

W uzasadnieniu pozwana podniosła, że zawarła umowę kredytu nr (...) z (...) Bank S.A., a nie z powodem, zaś powód nie wykazał, aby wstąpił w prawa i obowiązki strony umowy lub nabył wierzytelność z tytułu zwrotu kredytu. Ponadto pozwana podniosła zarzut nieważności spornej umowy kredytu, powołując się na naruszenie art. 69 ust. 1 ustawy – prawo bankowe w zw. z art. 58 § 1 k.c. w związku z nieokreśleniem wysokości świadczeń stron, naruszenie art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez jednostronne określanie przez bank wysokości zobowiązania kredytobiorcy, jak również na prowadzącą do nieważności całej umowy abuzywność klauzul indeksacyjnych zawartych w umowie (§ 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 umowy), a to w związku z brakiem możliwości zastąpienia bezskutecznych klauzul innymi postanowieniami.

W replice na odpowiedź na pozew powód zaprzeczył, aby umowa była nieważna w całości lub w jakiegokolwiek części oraz aby zawierała niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. lub naruszające art. 353<sup>1</sup> k.c. Powód wskazał, że umowa nie jest sprzeczna z art. 69 Prawa bankowego i art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. oraz nie narusza zasady swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.). W ocenie powoda brak jest uzasadnionych podstaw do uznania, że mechanizm indeksacji przewidziany w umowie jest w całości czy też w części nieskuteczny, a tworzenie fikcji kredytu złotówkowego z oprocentowaniem uwzględniającym stawkę LIBOR jest rażąco nieprawidłowe ekonomicznie. Powód podniósł, że nie zachęcał ani nie namawiał pozwaną do zawarcia umowy kredytu indeksowanego do CHF. Pozwana spornym kredytem spłacała inne zobowiązania kredytowe, a zatem miała wiedzę na temat zawierania umów kredytowych. Powód zaprzeczył, aby pozwana nie została poinformowana o ryzykach i kosztach związanych z zawarciem umowy kredytu i zaciągnięciem kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego. Powód wskazał, że pozwana miała możliwość w każdym czasie przewalutowania kredytu, z czego nie skorzystała. Uprawnienie do przewalutowania kredytu stanowiło i nadal stanowi istotne narzędzie kontroli poziomu ryzyka kursowego oraz umożliwia zakończenie ekspozycji na to ryzyko (pismo k.99-108).

W piśmie procesowym z dnia 28 lipca 2021 r. powód zakwestionował posiadanie przez pozwaną statusu konsumenta przy zawarciu spornej umowy kredytu, wskazując, że pozwana powołując się na abuzywność klauzul indeksacyjnych nie przedstawiła na tę okoliczność żadnych dowodów. Jednocześnie powód podkreślił, że pozwana w czasie zawierania umowy kredytu prowadziła działalność gospodarczą, środki z kredytu zostały przeznaczone na spłatę 2 kredytów samochodowych i refinansowanie wydatków w kwocie 127.148 zł. Pozwana nie udowodniła, aby nie były one związane z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą podobnie jak nieruchomości (pismo k.197-198v). W związku z podniesionym zarzutem nieważności umowy powód zgłosił żądanie ewentualne zasądzenie od pozwaną na jego rzecz kwoty 304.881,27 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia zgłoszenia żądania ewentualnego

do dnia zapłaty. Powód podał, że żądanie to oparte jest na teorii dwóch kondykcji i stanowi kwotę kapitału kredytu, którą pozwana otrzymała od powoda.

W odpowiedzi na powyższe pozwana wniosła o oddalenie powództwa również w zakresie roszczenia ewentualnego. Podniosła, że do dnia wypowiedzenia umowy uiściła na rzecz banku łączną kwotę 202.560,03 zł, w związku z czym żądana przez powoda kwota 304.881,27 zł winna zostać pomniejszona o dokonane przez nią wpłaty. Nadto, pozwana zaprzeczyła, jakoby umowę kredytu zawarła na cele niekonsumenckie. Nieruchomość finansowana ze środków z kredytu i poniesione na nią wydatki służyły zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych pozwanej. Pojazdy, które były refinansowane kredytem wykorzystywane były przez pozwaną na cele prywatne. Wydatki finansowane kredytem nie były zatem nawet pośrednio wykorzystywane na cele związane z działalnością gospodarczą pozwanej (odpowiedź pozwanej – k. 227-231).

Na rozprawie w dniu 1 grudnia 2021 r., na której zamknięto przewód sądowy strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska. Przed zamknięciem rozprawy powód wniosł o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k.242).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

A. R. ma wykształcenie wyższe ekonomiczne. W 2008 r. A. R. była zatrudniona w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych oraz jednocześnie (od 2005 r.) prowadziła działalność gospodarczą pod firmą (...) – produkcja i sprzedaż mebli. Wcześniej pracowała w banku (...) S.A. W tym czasie pozwana miała zaciągnięte dwa kredyty samochodowe, z czego jeden samochód był wykorzystywany przez pozwaną w celach służbowych. Ponadto miała jeden kredyt konsumpcyjny w kwocie 26.000 zł przeznaczony na realizację zamówienia w firmie. Pozwana potrzebowała środków na wykończenie domu w Ł., a także chciała refinansować poniesione już koszty wykończenia domu. Z uwagi na zobowiązania w innych bankach doradca kredytowy zaproponował jej kredyt konsolidacyjny indeksowany do CHF.

dowód: wniosek kredytowy k.109-112v, częściowo zeznania pozwanej minuta 00:12:23 k.199v

W tamtym okresie czasu (...) Bank S.A. posiadał w swojej ofercie zarówno kredyty złotówkowe jak i indeksowane do innych walut. Kredyty indeksowane kursem franka były wówczas najkorzystniejsze, z uwagi na tendencję spadkową CHF oraz niskie oprocentowanie według stawki referencyjnej LIBOR (fakt powszechnie znany).

W dniu 28 kwietnia 2008 r. A. R. złożyła w (...) Bank S.A. w K. – (...) Oddział w Ł. wniosek o udzielenie kredytu. W rubryce „kwota i cel kredytu” pozwana wskazała kwotę kredytu 288.147,71 zł – indeksowaną kursem waluty CHF, z jednoczesnym określeniem okresu kredytowania na 30 lat. Celem kredytowania miało być refinansowanie kredytu mieszkaniowego, refinansowanie poniesionych kosztów wykończenia domu, ubezpieczenie od utraty nieruchomości – w łącznej kwocie 197.147,71 zł oraz refinansowanie zobowiązań konsumpcyjnych w postaci kredytu konsumpcyjnego i kredytu samochodowego – w kwocie 91.000 zł.

dowód: wniosek kredytowy k.109-112v

W dniu 14 maja 2008 r. pomiędzy (...) Bank S.A. w K. – (...) Oddział w Ł. a A. R. jako kredytobiorcą została zawarta umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF, sporządzona w dniu 9 maja 2008 r., na podstawie której bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 304.881,27 zł indeksowanego kursem CHF (§ 1 ust. 1 umowy). Przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 150.040,00 CHF, rzeczywista równowartość miała zostać określona po wypłacie ostatniej transzy kredytu. Kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (§ 1 ust. 1 umowy). Spłata kredytu miała nastąpić w 360 miesięcznych ratach równych kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 2 umowy). Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 3,58 % w skali roku, na które składała się suma obowiązującej

stawki DBCHF i stałej marży banku, która wynosiła 0,77%. Kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (§ 1 ust. 3 umowy). Rata kapitałowo-odsetkowa przy założeniu uruchomienia całości kredytu w dacie sporządzenia przedmiotowej umowy wynosiłaby równowartość 680,46 CHF. Rzeczywista wysokość rat odsetkowych lub rat kapitałowo-odsetkowych miała zostać określona w harmonogramie spłat (§ 1 ust. 4 umowy). Na dzień sporządzenia umowy odsetki karne kredytu wynosiły 7,16 % i miały ulec zmianie w przypadku zmiany indeksu DBCHF na zasadach określonych w § 13 umowy i być nie większe niż odsetki maksymalne, których wysokość nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP. Natomiast po przewalutowaniu kredytu na PLN odsetki karne na dzień sporządzenia umowy wynosiły 13,96%, nie więcej niż odsetki maksymalne i ulegały zmianie w przypadku zmiany indeksu DBPLN (§ 1 ust. 5 umowy). Za udzielenie kredytu bank nie pobrał prowizji (§ 1 ust. 6 umowy). Całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy kredytu wynosił 206.475,30 zł (podana kwota nie uwzględniała ryzyka kursowego). Ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu była uzależniona od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania (§ 1 ust. 7 umowy). Rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosiła 3,63 %, przy czym ostateczna wysokość rzeczywistej rocznej stopy procentowej uzależniona była od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania (§ 1 ust. 8 umowy).

Przedmiotowy kredyt bank wypłacał bezgotówkowo w transzach na rachunki podmiotów wskazanych we wniosku o wypłatę, o ile nie było to sprzeczne z postanowieniami umowy – w terminach i wysokościach określonych w umowie kredytowej (§ 1 ust. 10 umowy).

W § 2 ust. 1 umowy ustalono, że kredyt jest przeznaczony:

- a) w wysokości 30.000 zł na spłatę kredytu samochodowego w (...) Bank S.A. umowa z dnia 04.03.2005 r.,
- b) w wysokości 127.148 zł na refinansowanie poniesionych kosztów na podstawie załączonych faktur na rachunek kredytobiorcy,
- c) w wysokości 70.000 zł na pokrycie kosztów prac wykończeniowych nieruchomości położonej w Ł., ul. (...), KW nr (...) (§ 3 ust. 1 umowy),
- d) w wysokości 26.000 zł, na spłatę kredytu gotówkowego w (...) Bank S.A. – umowa z dnia 26 lutego 2008 r.,
- e) w wysokości 35.000 zł na spłatę kredytu samochodowego w (...) Bank S.A. z dnia 11 października 2006 r.,
- f) w wysokości 14.679,66 zł na pokrycie składek ubezpieczeniowych (ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w życiu codziennym, ubezpieczenie spłaty kredytu na wypadek śmierci lub trwałej niezdolności do pracy, ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych – § 4 ust. 1 umowy),
- g) w wysokości 224,32 zł na uiszczenie kosztów związanych z ustanowieniem hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu,
- h) w wysokości 1.829,29 zł na uiszczenie składki z tytułu Pakietowego Ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki.

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowiono hipotekę kaucyjną na rzecz banku w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu określonej w § 1 ust. 1 na nieruchomości: dz. ew.nr (...), o pow. 446,00 m kw., położonej w Ł., ul. (...), KW nr (...), do której prawo wyłącznej własności przysługiwało kredytobiorcy A. R.. Zabezpieczeniem spłaty kredytu były również: ubezpieczenie z tytułu pakietowego ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki przez okres 6 pierwszych miesięcy kredytowania, cesja na rzecz banku wierzytelności z tytułu umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia, powodzi i innych zdarzeń losowych na sumę ubezpieczeniową odpowiadającą wartości odtworzeniowej budynku, a jeżeli wartość odtworzeniowa nie została ustalona lub umowa dotyczy lokalu na kwotę odpowiadającą wartości rynkowej nieruchomości lub na inną kwotę zaakceptowaną przez Bank, weksel in blanco wraz z deklaracją do czasu przedstawienia w banku odpisu KW

nieruchomości zawierającego prawomocny wpis hipoteki na rzecz banku lub do końca ochrony ubezpieczeniowej z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w zależności od tego co nastąpi później, ubezpieczenie spłaty kredytu na wypadek śmierci lub trwałej niezdolności do pracy w (...) S.A. przez okres pierwszych dwóch lat kredytowania (§ 3 umowy).

W § 4 ust.1 umowy kredytobiorca oświadczył, że wyraża zgodę na uczestnictwo w programie (...) w ramach ubezpieczeń: a) ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w życiu codziennym – wysokość składki za pierwszy rok ubezpieczenia wynosiła 11.646,14 zł, b) ubezpieczenie spłaty kredytu na wypadek śmierci lub trwałej niezdolności do pracy – wysokość składki za pierwsze dwa lata ubezpieczenia wynosiła 12.195,25 zł, c) ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych zawarte w (...) S.A. – wysokość składki za pierwszy rok ubezpieczenia wynosiła 960 zł.

Zgodnie z definicją zawartą w § 6 ust. 1 umowy bankowa tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana tabelą kursów jest sporządzana przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godz. 16 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy.

W myśl § 7 ust. 1 umowy wysokość rat odsetkowych miała zostać określona w harmonogramie spłat, który miał być doręczony w dniu uruchomienia poszczególnych transz w przypadku kredytu transzowego, zaś wysokość rat kapitałowo-odsetkowych miała zostać określona w harmonogramie spłat po wypłacie całości kredytu, rezygnacji przez kredytobiorcę z pozostałej części kredytu lub wygaśnięciu roszczenia kredytobiorcy o uruchomienie pozostałej części kredytu. Harmonogramy miały stanowić integralną część umowy kredytu. Każdorazowy harmonogram określał wysokość rat spłaty przez okres dwóch lat kredytowania. Przed upływem dwóch lat kredytobiorca miał otrzymać harmonogram na kolejny dwuletni okres trwania umowy kredytu. Na wniosek kredytobiorcy bank zobowiązał się przesłać harmonogram na cały okres kredytowania.

W § 9 ust. 2 umowy ustalono, że w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w tabeli kursów obowiązującego w dniu uruchomienia środków.

W § 10 ust. 1 umowy kredytobiorca zobowiązał się dokonać w okresie objętym umową spłaty rat kapitałowo-odsetkowych i odsetkowych w terminach, kwotach i na rachunek wskazany w aktualnym harmonogramie spłat. Zgodnie z § 10 ust. 3 umowy wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty.

W myśl § 13 ust. 1 umowy oprocentowanie było zmienne i ulegało zmianie w pierwszym dniu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu DBCHF. Indeks DBCHF dla każdego miesiąca oblicza się jako średnią arytmetyczną stawek LIBOR 3m, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczącym od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę (§ 13 ust. 2 umowy). Zgodnie z § 13 ust. 5 i 6 umowy indeks DBCHF ulega zmianie w okresach miesięcznych i obowiązuje od pierwszego dnia miesiąca, jeżeli wartość indeksu jest różna od obowiązującej stawki indeksu DBCHF o przynajmniej 0,1 punktu procentowego.

W przypadku likwidacji stawki LIBOR, bank w terminie 14-stu dni od daty jej likwidacji określi nowy czynnik, na podstawie którego będzie określane oprocentowanie kredytu, nie spowoduje to jednak zwiększenia marży ryzyka banku. Nowy wskaźnik będzie obowiązywać od 1-go dnia kwartału następującego po kwartale, w którym stawka LIBOR ulegnie likwidacji.

Zgodnie z § 14 ust. 1 umowy w przypadku nie spłacenia przez kredytobiorcę w terminie całości lub części raty spłaty wynikającej z umowy kredytu, niespłacona kwota staje się zadłużeniem przeterminowanym, zaś bank nalicza od wymagalnego kapitału odsetki karne

w wysokości podwojonego oprocentowania umownego z zastrzeżeniem ust. 3. W myśl § 14 ust. 3 umowy, jeżeli kredytobiorca, mimo upływu wypowiedzenia, nie uregulowałby należności, bank w następnym dniu po upływie terminu wypowiedzenia, miał dokonać przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez bank w Tabeli Kursów. Poczynając od dnia przewalutowania bank miał pobierać od wymagalnego kapitału karne odsetki w wysokości 2-krotności oprocentowania kredytów udzielanych w PLN (nie indeksowanych do waluty obcej) przy zastosowaniu aktualnego z dnia przewalutowania wskaźnika DBPLN oraz marży obowiązującej w dniu wypłaty kredytu lub jego I transzy.

Stosownie do § 15 ust. 1 umowy bank był uprawniony do pobierania opłat i prowizji za wykonanie czynności pozostających w związku z zawartą umową kredytową w wysokości obowiązującej w Tabeli Prowizji i Opłat obowiązującej w dniu dokonania czynności.

W § 19 ust. 2-6 wskazano, że uczestnictwo w programie (...) Bank (...) jest dobrowolne. W kolejnych latach opłata za uczestnictwo w programie wynosi: a) ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w życiu codziennym – wysokość składki za każde 12 miesięcy w kolejnych latach ubezpieczenia 0,5% kwoty kredytu pozostałej do spłaty

w ostatnim dniu miesiąca poprzedzającym odnowienie ubezpieczenia, b) ubezpieczenie spłaty kredytu na wypadek śmierci lub trwałej niezdolności do pracy w wysokości składki za każde 12 miesięcy w kolejnych latach trwania ubezpieczenia 1% salda zadłużenia z tytułu umowy

w ostatnim dniu miesiąca poprzedzającym odnowienie ubezpieczenia, c) ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych – wysokość składki za każde 12 miesięcy w kolejnych latach ubezpieczenia 0,08% sumy ubezpieczenia za jeden rok uczestnictwa

w Programie. Ochrona ubezpieczeniowa miała być kontynuowana w dalszych latach trwania umowy ubezpieczeniowej, jeżeli przed upływem okresu ubezpieczenia kredytobiorca nie złoży pisemnego oświadczenia o rezygnacji z ochrony ubezpieczeniowej. Kredytobiorca

w każdym momencie trwania ochrony ubezpieczeniowej mógł zrezygnować z ubezpieczenia ze skutkiem na ostatni dzień okresu, za który została uiszczona składka. Ochrona ubezpieczenia ustawała w przypadku całkowitej spłaty kredytu (za wyjątkiem ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych), wypowiedzenia umowy kredytu albo

w innych przypadkach wskazanych w warunkach umowy ubezpieczenia. Kredytobiorca wyraził zgodę, aby wszelkie koszty i opłaty związane z Programem (...) Bank (...) w trakcie uczestnictwa w programie, były doliczane do kwoty kredytu w trybie podwyższenia bieżącego salda kredytowego, a w przypadku ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych do raty spłaty.

§ 20 umowy przyznawał kredytobiorcy uprawnienie do złożenia wniosku o przewalutowanie kredytu na warunkach określonych w umowie.

W myśl § 22 ust. 1 umowy w razie stwierdzenia przez bank, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane lub w razie zagrożenia terminowej spłaty kredytu z powodu złego stanu majątkowego kredytobiorcy, a w szczególności w przypadku niespłacenia dwóch rat odsetkowych lub odsetkowo-kapitałowych lub skierowania egzekucji do nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie spłaty kredytu, bank może:

- a) wypowiedzieć umowę kredytu w całości lub w części,
- b) zażądać dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu bądź przedstawienia w określonym terminie programu naprawczego i jego realizacji po zatwierdzeniu przez bank.

Okres wypowiedzenia wynosi 30 dni, a w razie zagrożenia upadłością kredytobiorcy 7 dni (§ 22 ust. 2 umowy). W myśl ust. 3 po upływie okresu wypowiedzenia umowy kredytu kredytobiorca jest zobowiązany do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi bankowi za okres korzystania z kredytu.

Zgodnie z § 25 ust. 1 umowy w sprawach nieuregulowanych umową zastosowanie znajdowały przepisy kodeksu cywilnego, prawa bankowego oraz Regulaminu do umowy kredytu hipotecznego, stanowiącego integralną część umowy.

dowód: umowa kredytu k.20-26

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Pozwana miała możliwość negocjowania postanowień umownych zawartych w umowie kredytu, z wyłączeniem treści

i postanowień objętych warunkami umowy, stanowiącymi integralną część zawartych umów kredytu. Indywidualnie została uzgodniona kwota kredytu, waluta kredytu (w 2008 r.

w ofercie (...) Bank S.A. były zarówno kredyty złotowe jak i indeksowane do walut obcych), zastosowanie indeksacji do CHF, okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (zastosowanie indeksacji do CHF pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, kredytobiorca mógł wybrać PLN na WIBOR).

W wykonaniu umowy bank – na podstawie wniosków pozwanej o wypłatę – wypłacił pozwanej w dwóch transzach: w dniu 16 maja 2008 r. i 21 lipca 2008 r. kwotę udzielonego kredytu – 304.881,27 zł. Przeliczył ją po kursie CHF w dniu wypłaty każdej z transzy ustalając wysokość zobowiązania na kwotę 134.738,53 CHF od dnia 16 maja 2008 r. i na kwotę 18.295,88 CHF od dnia 28 lipca 2008 r.

dowód: wnioski o wypłatę k.114-114v, k.116-116v, dyspozycje uruchomienia kredytu k.113, k.115

Pozwana spłaciła ze środków kredytu 2 kredyty samochodowe oraz kredyt konsumpcyjny w kwocie 26.000 zł przeznaczony na realizację zamówienia w firmie. Pozwana wykorzystwała kwotę 127.000 zł pochodzącą z kredytu na refinansowanie wydatków poniesionych na wykończenie domu w Ł.. Pozwana nie prowadziła działalności gospodarczej w Ł..

dowód: zeznania pozwanej minuta 00:12:23 k.199v, faktury VAT k.232-234, wypis z kartoteki budynków k.240

W dniu 4 stycznia 2010 r. w wyniku fuzji (...) Bank S.A. (...) Bank S.A. powstał (...) Bank S.A. (dowód: odpis pełny z KRS k.38-54).

W październiku 2017 r. A. R. zaprzestała spłaty kredytu, ponieważ rata była dla niej za wysoka (dowód: zeznania pozwanej minuta 00:22:34 k.200). Ostatniej wpłaty na poczet raty kredytu dokonała w dniu 15 września 2017 r. (dowód: historia zadłużenia oraz wpłat k.203-207, historia rachunku po wypowiedzeniu k.208-208v, historia kredytu k.209-223).

Pismem z dnia 7 listopada 2017 r. powód wezwał A. R. do zapłaty zaległości w spłacie kredytu obejmującej kwotę: 1.239,61 CHF tytułem należności kapitałowej, 0,00 CHF tytułem odsetek umownych, 0,00 CHF tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie

w spłacie należności kapitałowej, 3,56 zł + 3,54 zł tytułem kosztów i opłat za czynności windykacyjne banku w terminie 14 dni roboczych od daty doręczenia wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy. Jednocześnie bank poinformował pozwaną o możliwości złożenia

w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Poinformował także, że w przypadku braku spłaty całości należności i nie złożenia wniosku o restrukturyzację w wyżej podanym terminie, umowa kredytu zostanie wypowiedziana.

dowód: wezwanie do zapłaty k.27

W związku z brakiem uregulowania zadłużenia przez pozwaną w określonym terminie oraz nie skorzystaniem z możliwości restrukturyzacji zadłużenia, bank złożył A. R. datowane na 28 grudnia 2017 r. oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, w którym wskazano, że w związku z nieuregulowaniem zaległości w spłacie kredytu nr (...),

bank wypowiada w/w umowę z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia liczonego od dnia doręczenia pisma. W następnym dniu po upływie okresu wypowiedzenia, całość środków kredytowych wraz z odsetkami i kosztami staje się wymagalna i podlega natychmiastowemu zwrotowi. Jednocześnie bank wskazał, że rozważy możliwość cofnięcia oświadczenia o wypowiedzeniu w przypadku uregulowania w okresie wypowiedzenia całości zaległości obejmującej na dzień sporządzenia pisma następujące kwoty: 1.687,96 CHF tytułem należności kapitałowej, 0,00 CHF tytułem odsetek umownych, 0,00 CHF tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej, 10,62 zł tytułem kosztów i opłat za czynności windykacyjne Banku. Oświadczenie o wypowiedzeniu umowy zostało doręczone pozwanej w dniu 24 stycznia 2018 r. pod adresem ul. (...), (...)-(...) Ł..

dowód: wypowiedzenie umowy k.28, potwierdzenie doręczenia k.32-32v

W dniu 22 stycznia 2018 r. pozwana wpłaciła na poczet zadłużenia kwotę 4.000 zł, którą przeliczono po kursie 3,6360, co stanowiło równowartość 1.100,11 CHF, a w dniu 16 lutego 2008 r. kwotę 1.000 zł, którą przeliczono po kursie 3,6335, co stanowiło równowartość 270,75 CHF. Pozwana nie dokonała dalszych wpłat na poczet zadłużenia (dowód: historia zadłużenia oraz wpłat k.203-207, historia rachunku po wypowiedzeniu k.208-208v, historia kredytu k.209-223).

W związku z dalszym brakiem spłaty zobowiązania przez stronę pozwaną, powód skierował do pozwanej „Ostateczne wezwanie do zapłaty” datowane na 30 kwietnia 2018 r., w którym wezwał ją do spłaty w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania, całości należności obejmującej na dzień sporządzenia pisma następujące kwoty: 416.182,20 zł tytułem należności kapitałowej, 0,00 zł tytułem odsetek umownych, 3.606,85 zł tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej, 3,54 zł za czynności windykacyjne banku.

dowód: ostateczne wezwanie do zapłaty k.33

W odpowiedzi na ostateczne wezwanie do zapłaty, w piśmie z 4 czerwca 2018 r. pozwana podniosła, że żądanie przez bank zapłaty wskazanej kwoty jest nieuzasadnione. Pozwana wskazała na zawyżenie podanej kwoty należności kapitałowej, jak również na nieważność zawartych w umowie klauzul waloryzacyjnych.

dowód: odpowiedź na wezwanie do zapłaty k.88-90, dowód nadania k.91

W okresie od uruchomienia kredytu (16 maja 2008 r.) do wypowiedzenia umowy (26 lutego 2018 r.) pozwana uiściła na rzecz banku tytułem spłaty rat kredytowych łączną kwotę 202.560,03 zł (dowód: historia zadłużenia oraz wpłat k.203-207, historia rachunku po wypowiedzeniu k.208-208v, historia kredytu k.209-223).

W dniu 13 maja 2019 r. powód wystawił wyciąg z ksiąg bankowych nr (...), stwierdzający wysokość zadłużenia z tytułu umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF zawartej dnia 9 maja 2008 r. Wyciąg został podpisany przez umocowanego pracownika banku (...) i opatrzony pieczęcią banku. W wyciągu z ksiąg bankowych wskazano, że zobowiązanie A. R. z powyższej umowy wynosi łącznie 426.276,72 zł, na które składa się: należność główna (niespłacony kapitał) w kwocie 416.182,20 zł, odsetki za opóźnienie naliczane od kwoty niespłaconego kapitału w wysokości 4,92% od dnia 8 marca 2018 r. do 23 sierpnia 2018 r. w kwocie 10.090,98 zł oraz opłaty i inne prowizje w kwocie 3,54 zł.

dowód: wyciąg z ksiąg bankowych k.19, historia rachunku k.203-207 ik.209-223v, historia rachunku po wypowiedzeniu umowy k.34, k.208-208v

Do czasu zamknięcia przewodu sądowego pozwana nie dokonała żadnej wpłaty na poczet należności dochodzonych pozwem (dowód: zeznania pozwanej minuta 00:22:34 k.200).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznanych przez Sąd za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Treść tych dokumentów nie budziła



wątpliwości Sądu co do ich autentyczności jak i wiarygodności. Prawdziwość dokumentów nie była też kwestionowana przez strony.

Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. pominął dowód z przedłożonych przez powoda dokumentów w postaci informacji z Komisji Nadzoru Finansowego (k.117-148) oraz stanowiska Narodowego Banku Polskiego (k.149-153), uznając je za niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Sąd nie jest bowiem związany stanowiskami innych podmiotów lub instytucji w zakresie oceny prawnej kredytów indeksowanych.

Rozstrzygnięcie sporu nie wymagało wiadomości specjalnych z uwagi na dokonaną przez Sąd ocenę prawną i przyjęcie, że pozwanej nie przysługuje status konsumenta, dlatego też wnioski stron o dowody z opinii biegłych oddalono.

Oceniając zeznania pozwanej Sąd dał im wiarę jedynie w ograniczonym zakresie, a mianowicie co do celu zaciągnięcia przez nią przedmiotowego kredytu, braku negocjowania szczegółowych warunków umowy oraz zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Za niewiarygodne Sąd uznał natomiast zeznania pozwanej co do zakresu informacji jakie otrzymała od pracownika banku i braku wiedzy na temat nabywanego produktu, w szczególności istnienia ryzyka kursowego i jego ewentualnego wpływu na wysokość całości zadłużenia. Jej zeznania pozostają bowiem w sprzeczności z § 1 ust. 1 umowy, w którym pozwana potwierdziła, że jest świadoma ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego oraz ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko. Informacje były sformułowane prostym i zrozumiałym językiem, a pozwana mając wykształcenie wyższe ekonomiczne i prowadząc działalność gospodarczą, a wcześniej pracując w banku miała możliwość racjonalnej i ostrożnej oceny prezentowanych jej informacji. W ocenie Sądu nie jest prawdopodobne, aby pozwana podjęła decyzję o związaniu się długoterminowym kredytem na wysokie kwoty na podstawie pobieżnej tylko rozmowy z doradcą oraz bez szczegółowego zapoznania się z warunkami udzielonego kredytu. W tej sytuacji kreowanie się przez pozwaną na osobę niefrasobliwą uznać należy za element przyjętej przez nią taktyki procesowej. Sąd nie miał natomiast podstaw by podważyć zeznania pozwanej, że nieruchomości w Ł. nie była przez nią wykorzystywana na działalność gospodarczą.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Żądanie główne powoda zasługuje na uwzględnienie tak co do zasady jak i wysokości.

Podstawę odpowiedzialności A. R. stanowi art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz. U. z 2019 r., poz. 2357, z późn. zm.).

Powód wywodzi swoje żądanie w stosunku do A. R. z umowy o kredyt hipoteczny nr (...) indeksowany do CHF, zawartej w dniu 14 maja 2008 r. (sporządzonej 9 maja 2008 r.) przez pozwaną z poprzednikiem prawnym powoda (...) Bank S.A. w K. – (...) Oddział w Ł..

Na podstawie tej umowy bank oddał do dyspozycji pozwanej kwotę 304.881,27 zł indeksowaną kursem CHF (§ 1 ust. 1 umowy) z przeznaczeniem na:

- spłatę następujących zobowiązań:
  - a) kredytu samochodowego w (...) Bank S.A. umowa z dnia 04.03.2005 r. – w wysokości 30.000 zł,
  - b) kredytu samochodowego w (...) Bank S.A. z dnia 11 października 2006 r. – w wysokości 35.000 zł,
  - c) kredytu gotówkowego w (...) Bank S.A. umowa z dnia 26 lutego 2008 r. – w wysokości 26.000 zł;

- refinansowanie poniesionych wydatków na podstawie załączonych faktur na rachunek kredytobiorcy – w wysokości 127.148 zł oraz na pokrycie kosztów prac wykończeniowych nieruchomości położonej w Ł., ul. (...), KW nr (...) – w wysokości 70.000 zł,
- pokrycie składki ubezpieczeniowej:
  - a) z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w życiu codziennym, ubezpieczenia spłaty kredytu na wypadek śmierci lub trwałej niezdolności do pracy, ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych  
– w wysokości 14.679,66 zł,
  - b) z tytułu Pakietowego Ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki – w wysokości 1.829,29 zł,
- pokrycie kosztów związanych z ustanowieniem hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu w wysokości 224,32 zł.

Jak wynika z dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych bank wywiązał się ze swoich obowiązków względem pozwanej, albowiem wypłacił A. R. umówioną kwotę 304.881,27 zł, przelewając ją na rachunki podmiotów wymienionych w § 2 umowy na podstawie dyspozycji wypłaty kredytu złożonych przez pozwaną. Powód spłacił zobowiązania pozwanej w innych bankach, w związku z czym zobowiązania pozwanej wobec zaspokojonych ze środków kredytu wierzycieli wygasły. Powód na okoliczność udostępnienia pozwanej środków kredytu przedłożył zarówno podpisane przez pozwaną wnioski o wypłatę, jak również wydane przez powoda dyspozycje uruchomienia kredytu, obejmujących kwoty wskazane w umowie kredytu. Dowody te uznać należy za wystarczające, przy braku dowodu przeciwnego ze strony pozwanej, chociażby w postaci reklamacji pozwanej w związku z niewykonaniem umowy przez powoda, czy zaświadczeń z banków, których wierzytelności miały być zaspokojone ze środków kredytu. Pozwana początkowo spłacała przedmiotowy kredyt zgodnie postanowieniami umowy.

W październiku 2017 r. A. R. zaprzestała spłaty kredytu, nie dotrzymując tym samym warunków umowy. Pozwana jak sama przyznała na rozprawie w dniu 28 lipca 2021 r. zaprzestała spłaty kredytu, ponieważ raty kredytowe były dla niej za wysokie. Na dzień 28 grudnia 2017 r., tj. na dzień składania przez bank oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu zadłużenie pozwanej obejmowało: 1.687,96 CHF tytułem należności kapitałowej, 0,00 CHF tytułem odsetek umownych, 0,00 CHF tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej, 10,62 zł tytułem kosztów

i opłat za czynności windykacyjne banku. Wysokość ta wynika z historii rachunku obrazującego w sposób przejrzysty rozliczenie wszystkich wpłat dokonanych przez pozwaną w związku z łączącą strony umową kredytu. Pozwana naruszyła zatem postanowienie § 10 ust. 1 umowy nakładające na kredytobiorcę obowiązek dokonania w umówionym terminie spłaty kredytu wraz z należnościami ubocznymi. W tej sytuacji bank był uprawniony do wypowiedzenia umowy kredytu zgodnie z § 22 ust. 1 lit. a umowy. Przepis ten uprawniał bowiem powoda do wypowiedzenia umowy kredytu w całości lub w części w razie stwierdzenia przez bank, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane lub w razie zagrożenia terminowej spłaty kredytu z powodu złego stanu majątkowego kredytobiorcy, a w szczególności w przypadku niespłacenia dwóch rat odsetkowych lub odsetkowo-kapitałowych. Pozwana zalegała z płatnością trzech rat kredytowych (płatnych

w październiku, listopadzie i grudniu 2017 r.). Wypowiedzenie umowy zostało dokonane z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, zastrzeżonego w § 22 ust. 2 umowy. Wypowiedzenie umowy zostało doręczone pozwanej w dniu 24 stycznia 2018 r. Z dniem 25 lutego 2018 r. wierzytelność powoda stała się natychmiast wymagalna, a pozwana stosownie do § 22 ust. 3 umowy była zobowiązana do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi bankowi za okres korzystania z kredytu.

Przyjmuje się powszechnie, zarówno w doktrynie i orzecznictwie, że czynność wypowiedzenia umowy kredytu jest najbardziej dotkliwą konsekwencją dla kredytobiorcy, gdyż w przypadku zaprzestania regulowania przez niego należności, stawia powstałe zadłużenie w stan wymagalności. Zgodnie z art. 75 ust. 1 Prawa bankowego, bank może wypowiedzieć umowę kredytu w razie niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu lub w

razie utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej. W świetle brzmienia przytoczonego unormowania, przesłanka naruszenia „warunków udzielenia kredytu” powinna być rozumiana szeroko jako obejmująca wszelkie wypadki naruszenia umowy kredytu, w tym również naruszenie przez kredytobiorcę obowiązku terminowej spłaty należnych rat. Warunkiem udzielenia kredytu jest wszakże nie tylko spełnienie przez kredytobiorcę określonych przesłanek na chwilę podejmowania przez bank w tym przedmiocie stosownej decyzji, lecz również wymogów gwarantujących należyte wykonanie zawartej umowy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013 r., IV CSK 679/12, LEX nr 1365728). W związku z uprzywilejowaną pozycją banku w stosunkach z kredytobiorcami, co wyraża się m.in. w możliwości jednostronnego kształtowania danego stosunku prawnego, w tym również zmiany warunków umowy, a także jej wypowiedzenia z wielu przyczyn, korzystanie z tak szerokich uprawnień podlega ocenie sądu. W orzecznictwie dopuszcza się możliwość przeprowadzenia oceny skuteczności dokonanego przez bank uprawnienia kształtującego, bez względu na to, czy wynika ono z treści umowy kredytu, czy odpowiedniego przepisu ustawy, przez pryzmat art. 5 k.c. (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 lipca 1987 r., IV CR 195/87, OSNC 1989, Nr 1, poz. 16). Badając skuteczność wypowiedzenia umowy kredytowej w wyniku skorzystania przez powoda ze wspomnianego uprawnienia kształtującego, niewątpliwie należy rozważyć skalę i stopień naruszeń kredytobiorcy z uwzględnieniem między innymi wysokości udzielonego kredytu, czasu na jaki został udzielony, dotychczasowej realizacji warunków umowy. Biorąc powyższe pod uwagę, a także okoliczności sprawy, Sąd doszedł do przekonania, że wypowiedzenie umowy kredytowej dokonane przez powoda nie stoi w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Po pierwsze, pozwana wprost przyznała, że zaprzestała spłaty kredytu, ponieważ raty były dla niej za wysokie. Jednocześnie nie wykazała, aby podjęła jakiegokolwiek kroki w celu próby restrukturyzacji zadłużenia czy zawarcia z bankiem jakiegokolwiek porozumienia zmieniającego choćby tymczasowo zasady spłaty kredytu, które umożliwiłoby pozwanej spłacanie rat kredytowych w akceptowalnej dla niej wysokości. W październiku 2017 r. pozwana zaprzestała spłaty kredytu i poza dwoma wpłatami w styczniu i lutym 2018 r.

(w dniu 22 stycznia 2018 r. pozwana wpłaciła na poczet zadłużenia kwotę 4.000 zł, a w dniu 16 lutego 2018 r. kwotę 1.000 zł) nie dokonała dalszych wpłat na poczet zadłużenia.

Po drugie, nie można nie zauważyć, że od wypowiedzenia umowy w lutym 2018 r. do chwili wyrokowania upłynęły ponad lata i pozwana w tym czasie nie podjęła żadnych kroków, by uregulować zadłużenie.

Wypowiedzenie umowy kredytu zostało poprzedzone wystosowanym do pozwanej dniem wezwaniem do zapłaty zadłużenia, datowanym na 7 listopada 2017 r. (którego otrzymania pozwana nie kwestionowała), w terminie 14 dni roboczych od otrzymania wezwania,

w którym poinformowano pozwaną o możliwości restrukturyzacji zadłużenia. Pozwana na to jednak nie zareagowała i ani nie uregulowała zadłużenia ani nie wystąpiła z wnioskiem

o restrukturyzację zadłużenia. Nadmienić przy tym należy, że przeprowadzenie restrukturyzacji zadłużenia nie jest obowiązkiem banku. Z art. 75c ust. 3 Prawa bankowego wynika jedynie, że bank powinien na wniosek kredytobiorcy, umożliwić restrukturyzację zadłużenia poprzez zmianę określonych w umowie warunków lub terminów spłaty kredytu, ale tylko wtedy, jeżeli jest to uzasadnione dokonaną przez bank oceną sytuacji finansowej

i gospodarczej kredytobiorcy. Restrukturyzacja dokonywana jest na warunkach uzgodnionych przez bank i kredytobiorcę (ust. 4). Wynika z tego jednoznacznie, że bank nie ma prawnego obowiązku do przeprowadzenia wnioskowanej przez kredytobiorcę restrukturyzacji, jeżeli nie pozwala na nią przeprowadzona przez bank ocena sytuacji finansowej i gospodarczej kredytobiorcy oraz jeżeli nie jest możliwe uzgodnienie między stronami zgodnych warunków takiej restrukturyzacji. Pozwana ani przed wezwaniem jej do zapłaty zaległości ani po nim nie wystąpiła jednak z wnioskiem o restrukturyzację zadłużenia, co w okolicznościach sprawy było bezsporne.

Jak wynika z powyższego wypowiedzenie zostało dokonane zgodnie z art. 75 i 75c Prawa bankowego i § 22 umowy kredytu. W tym miejscu podkreślenia wymaga to, że strona pozwana nie podniosła żadnych zarzutów dotyczących prawidłowości procedury wypowiedzenia umowy kredytu przez bank. Sąd na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego również nie powziął żadnych wątpliwości co do istnienia podstaw, prawidłowości i skuteczności złożonego przez bank oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, stawiającego całe zadłużenie pozwanej z tytułu kredytu w stan natychmiastowej wymagalności. Pozwana została wezwana do spłaty zadłużenia w terminie 14 dni roboczych od

dnia doręczenia wezwania. Ponadto pozwana została poinformowana o możliwości restrukturyzacji zadłużenia przed wypowiedzeniem umowy, jednakże z tej możliwości nie skorzystała. Nie uregulowała ona również zadłużenia. W tej sytuacji bank złożył pozwanej oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Co więcej, z okoliczności sprawy, jak również z faktu wykonywania umowy na przestrzeni wielu lat wynika, że były to czynności ważne i (do momentu zainicjowania niniejszego postępowania sądowego) niekwestionowane.

W tej sytuacji Sąd uznał wypowiedzenie umowy za skuteczne.

Wbrew stanowisku pozwanej, powód w należyty sposób wykazał, że jest następcą prawnym (...) Bank S.A. w K. – (...) Oddział w Ł., na którego przeszła całość praw i zobowiązań tego podmiotu. Okoliczność ta wynika z przedłożonego przez powoda odpisu pełnego z Krajowego Rejestru Sądowego. Bank wykazał, że jest uprawniony do dochodzenia względem pozwanej roszczeń z tytułu umowy kredytu nr (...).

W ocenie Sądu zawarta pomiędzy poprzednikiem prawnym powoda a pozwaną A. R. umowa kredytu jest ważna i brak jest podstaw do stwierdzenia aby jej postanowienia naruszały bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W ocenie Sądu sporna umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy (Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665). Zgodnie z art. 69 ust. 1 tej ustawy przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Wszystkie wymienione wyżej elementy zostały zawarte w badanej umowie, choć nie wszystkie z nich stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych umowy kredytu bankowego poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Stanowią je zatem zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (zob. SN w orzeczeniu z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Analizując zatem umowę o kredyt hipoteczny nr (...) stwierdzić należy, że zawiera ona wszystkie elementy przedmiotowo istotne. Treść umowy wskazuje, że jest to umowa kredytu złotowego, gdyż bank zobowiązał się w niej oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę pieniężną wyrażoną w złotych. Do dyspozycji pozwanej postawiono 304.881,27 zł (§ 1 ust. 1 umowy). Złoty polski stanowił zarówno walutę, w której określono wysokość kapitału kredytu, jak i walutę, w której przez czas wykonywania umowy miały być spełniane świadczenia stron – zarówno wypłata kredytu, jak i jego spłata. Przedmiotowa umowa nie może być zatem uznana za nieważną ze względu na określenie świadczeń stron poprzez zastosowanie klauzul indeksacyjnych. W umowie zostały również określone

zasady spłaty kredytu przez kredytobiorcę w równych 360 ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 2 umowy). W umowie zastosowano oprocentowanie oparte na LIBOR, obowiązujące dla kredytów walutowych, które na dzień zawarcia umowy wynosiło 3,58 % w stosunku rocznym (§ 1 ust. 3 i § 13 umowy). W § 1 ust. 3 i § 13 ust. 1 umowy wskazano, że oprocentowanie jest zmienne i jest ustalane jako suma obowiązującej stawki DBCHF i stałej marży banku w wysokości 0,77%. Indeks DBCHF dla każdego miesiąca oblicza się jako średnią arytmetyczną stawek LIBOR 3M, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczonym od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę. Ulega on zmianie w okresach miesięcznych i obowiązuje od pierwszego dnia miesiąca, jeżeli wartość Indeksu jest różna od obowiązującej stawki Indeksu DBCHF o przynajmniej 0,1 punktu procentowego (§ 13 ust. 5 umowy). W § 1 ust. 10 i § 2 ust. 1 umowy strony postanowiły, że wypłata kredytu nastąpi w transzach na wskazane rachunki. Powyższa umowa spełnia zatem wymagania określone w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego.

Przedmiotowa umowa – co do zasady – nie może być uznana za nieważną ze względu na określenie świadczeń stron poprzez zastosowanie klauzul indeksacyjnych. Zauważyć należy, że w dacie zawarcia umowy kredytu obowiązywał art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogły zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Chodzi tu o miernik inny niż ten pieniądź, na który zobowiązanie opiewa. Miernikiem tym może być zatem inna waluta. W świetle tego przepisu, Sąd uznał, że waloryzacja wartością CHF kredytu zaciągniętego przez pozwaną nie może być uznana za sprzeczną z prawem. W doktrynie i w judykaturze przesądono już dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy (por. wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134 i wyrok SN z 19.03.2015 r., IV CSK 362/14, Biul. SN z 2015 r., nr 5). Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r., wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291), „dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Także z art. 69 ust. 2 i 4 Prawa bankowego wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame”.

Na zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które zostały zaciągnięte przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę, a nie zostały całkowicie spłacone przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.

z 2011 r., Nr 165, poz. 984), wskazuje też jej art. 4. Zgodnie z tym przepisem w zakresie kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia, bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności stosowania klauzul przeliczeniowych w odniesieniu do kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz. U.

z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz z wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących przeliczania kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów

i nie stanowi naruszenia art. 69 Prawa bankowego. Sąd w niniejszym składzie podziela ten kierunek orzecznictwa, który prezentuje pogląd, że indeksacja do franka szwajcarskiego stanowiła jedynie dodatkowe postanowienia umowne, nie zmieniające charakteru kredytu. Mechanizm indeksacji jest związany ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron

i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań. Postanowienia umowy odnoszące się do indeksacji nie sprawiają, że świadczenia stron umowy kredytu pozostają nieoznaczone, skoro kwota kredytu została określona dokładnie w złotych polskich i w umowie wpisano zasady zwrotu kredytu, w tym wysokość oprocentowania, w oparciu o które ustalano wysokość rat kapitałowo-odsetkowych.

Odnosząc się natomiast do kwestii dowolności przeliczenia kwoty kredytu na CHF, wskazać należy, że Sąd w niniejszym składzie podziela ten kierunek orzecznictwa, który wskazuje, że kwestia przeliczania świadczeń stron nie może być rozpatrywana w kontekście nieważności umowy. Z tego powodu nie można uznać nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353<sup>1</sup> k.c., tj. sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego wyrażającą się w zastrzeżeniu na rzecz banku prawa do jednostronnego i dowolnego decydowania

o wysokości swojej wierzytelności i o wysokości świadczenia pozwanej, z uwagi na arbitralność przeliczenia kwoty kredytu w PLN na CHF. Także stosowanie przez bank spreadów nie narusza istoty umowy. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów: kursu kupna przy wypłacie kredytu i kursu sprzedaży przy spłacie rat wynikało z postanowień umowy sformułowanych w sposób jednoznaczny. Pozwana ma wykształcenie wyższe ekonomiczne, uprzednio była zatrudniona w banku (...) S.A., musiała być zatem świadoma skutków stosowania przez bank dwóch różnych kursów, zważywszy, że występowanie

w obrocie kursu kupna i sprzedaży stanowi powszechną praktykę rynkową.

Z powyższych względów brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytu jako sprzecznej z ustawą albo mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.).

Brak jest również podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna ze względu na sprzeczność z zasadami współzycia społecznego. Sankcja nieważności czynności prawnej z uwagi na naruszenie zasad współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) może znaleźć zastosowanie, gdy jedna ze stron nadużyła swej silniejszej pozycji kontraktowej, kształtując treść umowy w sposób rażąco (znacząco) niekorzystny dla kontrahenta. Odnoszone jest to także do przypadków, w których rażąca dysproporcja dotyczy głównych świadczeń stron. Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej pozwanej w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji powoda, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu indeksowanego nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie kredytu w złotych i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadziło do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem pozwanej.

W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorcy. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie CHF albo indeksowanego do CHF pozwalało w ówczesnych realiach rynkowych na zaoferowanie kredytobiorcy niższego oprocentowania kredytu niż w przypadku kredytów złotych. Dla wielu kredytobiorców był to istotny czynnik decydujący o wyborze zaciąganego zobowiązania. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Dzięki oprocentowaniu opartemu na stopie LIBOR rata kredytowo-odsetkowa była znacznie niższa niż w przypadku kredytów złotych. Trzeba mieć też na względzie, że sprzeczność

z zasadami współzycia społecznego skutkująca nieważnością umowy musiałaby istnieć już

w chwili zawierania umowy. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że w momencie zawarcia spornej umowy i w początkowym okresie jej wykonywania była ona korzystna dla pozwanej, gdyż będące konsekwencją indeksowania kredytu we franku szwajcarskim niższe oprocentowanie kredytu skutkowało niższymi ratami kredytowymi niż w przypadku kredytów złotych, co jest okolicznością powszechnie znaną. Podkreślić należy, że w okresie zawierania spornej umowy kredytu żaden przepis Prawa bankowego lub innego aktu powszechnie obowiązującego nie nakładał

na banki obowiązku przedstawienia kredytobiorcy informacji o ekonomicznych skutkach zawarcia umowy kredytu, w szczególności z punktu widzenia jej opłacalności ani o ryzyku zawarcia umowy o określonej treści, w sytuacji możliwej zmiany na przestrzeni czasu wartości waluty kredytu w odniesieniu do waluty polskiej, a tym bardziej nie określał zakresu takiego ewentualnego obowiązku informacyjnego. Bez wątpienia w chwili zawierania umowy nikt nie był w stanie przewidzieć, jak będzie kształtował się kurs franka szwajcarskiego w przyszłości, tj. czy wzrośnie i o ile, czy utrzyma się na stałym poziomie, czy też będzie spadał – co również było i w dalszym ciągu jest obiektywnie niemożliwe. Zmiany kursów walut są wynikiem normalnych reguł rynku ekonomicznego, na którego mechanizmy pozwany bank nie miał wpływu. Podkreślić też trzeba, że gwałtowane wzrosty kursów franka szwajcarskiego w ostatnich latach miały charakter bezprecedensowy, nienotowany wcześniej w historii, a zatem były nie do przewidzenia przez żadną ze stron umowy. W tej sytuacji nie można postawić bankowi zarzutu, że nie poinformował pozwanej o możliwości tak znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego, jaki faktycznie miał miejsce. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego każda osoba powinna mieć świadomość, przy zachowaniu elementarnej staranności, a tym bardziej osoba

z wykształceniem wyższym ekonomicznym. Taką świadomość pozwana z pewnością miała, zważywszy, że nie tylko miała wykształcenie wyższe ekonomiczne, ale również od 2005 r. prowadziła działalność gospodarczą. Musiała znać zasady działania rynku i siłę złotego. Jednocześnie wskazać należy, że o braku zachowania równowagi stron nie świadczy okoliczność, że bank zabezpieczał się od nieograniczonego ryzyka kursowego, m.in. poprzez tzw. transakcje CIRS. Działalność bankowa podlega bowiem ścisłym rygorom określonym przez przepisy prawa, w tym Prawa bankowego, a realizacja obowiązków nałożonych na banki przez ustawodawcę podlega kontroli Komisji Nadzoru Finansowego. Bank był zatem zobowiązany do zachowania określonych procedur, natomiast pozwana chcąc uniknąć ryzyka walutowego mogła zaciągnąć kredyt złotówkowy oparty o oprocentowanie WIBOR. Znacznie niższe oprocentowanie kredytów walutowych minimalizowało ryzyko zmiany kursu waluty. Obecnie pozwana z uwagi na ziszczenie się ryzyka walutowego próbuje przerzucić na bank skutki podjętej przez siebie decyzji.

W rezultacie należy stwierdzić, że pozwana nie wykazała, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza w jakikolwiek sposób zasady uczciwości, lojalności lub słuszności kontraktowej, że prowadzi do rażącej dysproporcji świadczeń stron, a w konsekwencji, że jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Dopiero z perspektywy czasu stała się możliwa ocena, że kredyt nie jest tak korzystny, jak spodziewała się tego pozwana, w związku z czym pojawiły się po jej stronie problemy z jego spłatą, a co było wynikiem wzrostu kursu franka szwajcarskiego (zjawiska niezależnego od stron), a nie skutkiem ukształtowania treści umowy w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągnięcia dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu w walucie obcej za naruszających dobre obyczaje. Poniesienie ryzyka kursowego związanego z możliwością zmiennej wartości franka szwajcarskiego było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej.

Reasumując, brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. Umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy – Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, pozostając w zgodzie z naturą tego rodzaju umowy, jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353<sup>1</sup> k.c., zasady walutowości ani zasad współżycia społecznego.

Odnosząc się natomiast do kwestii abuzywności wskazanych przez stronę pozwaną postanowień dotyczących indeksacji należy wskazać, że problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zostały zawarte w umowach z konsumentem, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi

obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd przychyliła się do poglądu, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd jest obowiązany do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego

w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479<sup>36</sup>-479<sup>45</sup> k.p.c. nie dotyczy analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r. sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienie rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa była w art. 479<sup>43</sup> k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędy Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami.

Tym samym w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie okoliczności istotne dla indywidualnego stosunku prawnego.

Powodowy bank podniósł w toku postępowania zarzut braku posiadania przez pozwaną A. R. statusu konsumenta. Ciężar udowodnienia tego faktu spoczywał na pozwanej. To ona bowiem formułując zarzuty oparte na art. 385<sup>1</sup> k.c. była obowiązana

w pierwszej kolejności udowodnić swój status konsumenta. Nie istnieje bowiem domniemanie działania osoby fizycznej jako konsumenta z art. 22<sup>1</sup> k.c. Przyjęcie, że określona osoba jest konsumentem stanowi wniosek (ocenę prawną) oparty o fakty związane z celem i okolicznościami dokonywanej czynności prawnej. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. To zatem na pozwanej, a nie na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia konsumentckiego charakteru umowy. W ocenie Sądu pozwana temu obowiązkowi nie podołała. Nie udowodniła bowiem, że zaciągnięcie spornego kredytu nie miało związku z prowadzoną przez nią w czasie zawierania umowy działalnością gospodarczą i powstałymi w związku z tą działalnością zobowiązaniami. Wręcz przeciwnie pozwana przyznała, że jeden z samochodów, którego zakup był refinansowany spornym kredytem, był wykorzystywany na potrzeby prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, a także kredyt gotówkowy w (...) Bank S.A.

w wysokości 26.000 zł, refinansowany spornym kredytem był przeznaczony na realizację zamówienia w ramach prowadzonej przez A. R. działalności gospodarczej. Dla oceny statusu pozwanej w odniesieniu do spornej umowy kredytu bez znaczenia pozostaje okoliczność czy jakaś część kredytu została faktycznie przeznaczona przez nią na cele konsumpcyjne. Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni podziela stanowisko Sądu



Apelacyjnego w Warszawie wyrażone w wyroku z dnia 19 listopada 2019 r., sygn. akt I ACa 216/19 co do tego, że wystarczy, aby tylko część kredytu była przeznaczona na cele związane z działalnością gospodarczą, by wyłączyć uznanie kredytobiorcy za konsumenta. Jednocześnie Sąd Apelacyjny podkreślił, że zgodnie z dyrektywą Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, a konkretnie z art. 2, pojęcie konsumenta oznacza każdą osobę fizyczną, która w umowach objętych tą dyrektywą działa w celach niezwiązanych z działalnością handlową, gospodarczą, rzemieślniczą czy wolnym zawodem. Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 20 stycznia 2005 r. wydanym w sprawie C-464/01 J. G. przeciwko B. A. wypowiedział się, że „osoba, która zawiera umowę dotyczącą towaru przeznaczonego do użytku po części gospodarczego, a po części niezwiązanego z jej działalnością gospodarczą, nie ma prawa powoływania się na dobrodziejstwo przepisów art. 13 do 15 tej konwencji (brukselskiej), z wyjątkiem sytuacji, gdy użytek gospodarczy jest na tyle marginalny, że odgrywa jedynie nikłą rolę w ogólnym kontekście danej transakcji, przy czym bez znaczenia pozostaje fakt, że pozagospodarczy aspekt ma charakter dominujący”. Zatem jeżeli środki pochodzące z umowy kredytowej służyły w jakiegokolwiek części zaspokojeniu potrzeb działalności gospodarczej lub zawodowej, to nie można tej okoliczności pominąć. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 stycznia 2019 r., V CSK 628/17.

W kontekście powyższego brak jest podstaw do przyjęcia, że zarzuty pozwanej oparte o twierdzenia o konsumenckim charakterze umowy zostały udowodnione.

Z uwagi na nie spełnienie jednej z ustawowych przesłanek, aktualizujących obowiązek Sądu badania ewentualnej abuzywności niektórych postanowień umownych, Sąd uznał za bezprzedmiotowe badanie pozostałych przesłanek z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Stąd stanowisko strony pozwanej dotyczące abuzywności klauzul indeksacyjnych zawartych w spornej umowie, a co się z tym wiąże również ich konsekwencji dla bytu umowy kredytu nr (...) oraz istnienia i wysokości zobowiązania pozwanego kredytobiorcy względem banku uznać należało za nieudowodnione, a tym samym nie zasługujące na uwzględnienie.

Strona pozwana poza kwestionowaniem zasadności stosowania dla ustalenia wysokości jej zobowiązania względem banku zawartych w umowie klauzul indeksacyjnych (co do których, jak już wskazano powyżej, brak jest podstaw do stwierdzenia ich abuzywności i w konsekwencji bezskuteczności względem pozwanej), nie wywodziła zarzutów dotyczących udowodnienia przez bank wysokości dochodzonego roszczenia. Jedynie na marginesie wskazać należy, że w ocenie Sądu przedłożony przez powoda materiał dowodowy w postaci historii rachunku pozwanej (k.203-207 i 209-223), historii rachunku po wypowiedzeniu umowy (k.208) i wyciągu z ksiąg bankowych (k.19) potwierdza wysokość zobowiązania pozwanej. Pozwana nie podniosła w tym zakresie żadnych konkretnych zarzutów i nie wykazała, aby na dzień 13 maja 2019 r. jej zadłużenie względem banku było inne niż podane przez bank. Bank przedstawiając rozliczenie umowy kredytu wyraźnie wyodrębnił należną mu kwotę niespłaconego kapitału, kwotę karnych odsetek umownych za opóźnienie od niespłaconego kapitału oraz kwotę opłat i prowizji. Taki sposób wykazania wysokości zobowiązania strony pozwanej uznać należy zatem za precyzyjny, szczegółowy i spełniający w tym zakresie wszystkie wymogi. Wątpliwości Sądu nie budził również sposób ustalenia wysokości odsetek umownych naliczanych przez bank, który uznać należy za zgodny

z postanowieniami umowy (§ 14 w zw. z § 1 ust. 5 umowy). Podkreślić także należy, że strona pozwana nie sformułowała żadnego zarzutu dotyczącego sposobu obliczania odsetek przez bank. Również wysokość należnej pozwanemu kwoty z tytułu opłat i prowizji nie budziła zastrzeżeń Sądu. Brak było przy tym podstaw do zakwestionowania mocy dowodowej w/w dokumentów rozliczeniowych przedstawionych przez bank. Powyższe historie rachunku czy wyciąg z ksiąg bankowych są dokumentami prywatnymi podlegającymi ocenie w świetle reguł określonych w art. 233 § 2 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 30.06.2004 r., IV CK 474/03). Wydruki dokumentów księgowych, tj. historii rachunku należy uznać za dokumenty w rozumieniu art. 77<sup>3</sup> k.c. Zgodnie z tym przepisem dokumentem jest nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jej treścią. Przedłożony przez powoda wyciąg z ksiąg bankowych spełnia wymogi określone w art. 95 prawa bankowego, a bank wykazał należyte umocowanie pracownika banku, który wyciąg ten podpisał.

Strona pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu podważającego wartość dowodową kwestionowanych dokumentów banku, a w szczególności istnienia zadłużenia pozwanej

w bankach wymienionych w § 2 umowy kredytu, spłaty kredytu w wysokościach i terminach określonych w harmonogramie spłat. Zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności, to na stronie twierdzącej spoczywa obowiązek wyraźnego powołania konkretnego środka dowodowego dla wykazania podnoszonych przez siebie twierdzeń. Postępowanie nie może polegać wyłącznie na przedstawianiu dowodów przez powoda i kwestionowaniu tychże przez pozwaną

w każdym przypadku i w dowolnym zakresie, przy całkowitej bierności dowodowej ze swej strony. Jak już wskazano, przedłożony przez powoda wyciąg z ksiąg bankowych wystawiony został w sposób zgodny z prawem, a wysokość zadłużenia pozwanej potwierdza wydruk historii rachunku zawierający szczegółowe rozliczenie kredytu. Sąd dał wiarę w/w dokumentom, nie znajdując żadnych podstaw do podważenia ich wiarygodności i mocy dowodowej.

Z powyższych względów żądanie pozwu uwzględniono w całości. Zgodnie bowiem

z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Podstawę rozstrzygnięcia o odsetkach stanowi art. 481 k.c.

Orzeczenie o kosztach procesu wydano na podstawie art. 98 k.p.c. Mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda zwrot kosztów procesu w kwocie 32.131 zł. Na powyższą kwotę składa się uiszczona przez powoda kwota 21.314 zł tytułem opłaty od pozwu, koszty zastępstwa procesowego ustalone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r.

w sprawie opłat za czynności adwokackie w kwocie 10.800 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.